

Sygn. akt II UZ 31/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Halina Kiryło

w sprawie z wniosku E. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 października 2015 r.,
zażalenia organu rentowego na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 marca 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, po apelacji wnioskodawczynie E. C., wyrokiem z 14 sierpnia 2014 r., zmienił oddalający jej odwołanie wyrok Sądu Okręgowego w L. z 12 listopada 2013 r. oraz poprzedzającą go decyzję pozwanego organu rentowego z 18 lutego 2013 r., w ten sposób, iż ustalił wysokość emerytury wnioskodawczynie począwszy od 9 stycznia 2013 r. w kwocie 1.642,28 zł. W uzasadnieniu podał, że pozwany w decyzji z 18 lutego 2013 r. przeliczył emeryturę w trzech wariantach, w tym zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej i właśnie emerytura przeliczona zgodnie z tym przepisem jest najkorzystniejsza, gdyż wynosi 1.642,28 zł. Natomiast tzw. emerytura mieszana wyliczona w oparciu o art. 183 ustawy wynosi 1.570,75 zł. Wobec tego bezpodstawne było przyznanie wnioskodawczynie w tej decyzji tzw.

emerytury mieszanej skoro jest ona niższa od emerytury wyliczonej zgodnie z art. 53 ustawy.

W skardze kasacyjnej pozwany nie wskazał wartości przedmiotu zaskarżenia, gdyż sprawa dotyczy prawa do emerytury. Na wezwanie Sądu wartość tę podano w kwocie 19.907,36 zł, jako iloczyn świadczenia i 12 m-cy.

Postanowieniem z 11 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 858,36 zł i odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że przedmiotem sporu nie jest prawo do emerytury, a jedynie ustalenie sposobu wyliczenia wysokości tego świadczenia. Pozwany decyzją z 18 lutego 2013 r. wyliczył emeryturę przy zastosowaniu art. 183 ustawy emerytalnej (tzw. emeryturę mieszaną). Sąd Apelacyjny uwzględnił odwołanie wnioskodawczynie i ustalił wysokość świadczenia w oparciu o art. 53 ust. 3 i 4 tej ustawy. O wartości przedmiotu zaskarżenia decyduje różnica pomiędzy emeryturą w kwocie 1.642,28 zł, przyznaną w wyroku a wyliczoną przez pozwanego w decyzji w kwocie 1.570,75 zł. Różnica w skali miesiąca wynosi 71,53 zł, a za 12 m-cy jest to kwota 858,36 zł.

W zażaleniu pozwany zarzucił naruszenie art. 22 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że wartość przedmiotu sporu to kwota różnicy pomiędzy emeryturą dochodzoną a ustaloną przez pozwanego oraz przyjęcie, że w sprawie, ze względu na wartość przedmiotu sporu, skarga kasacyjna nie przysługuje. W sprawie skarga przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia, bo przedmiotem odwołania była decyzja z 18 lutego 2013 r. ustalająca dla wnioskodawczynie na jej wniosek prawo do emerytury w określonej wysokości. Istotne jest przy tym, że odwołanie obejmuje decyzję tę w całości. Chociaż odwołujący się zmierza do uzyskania świadczenia emerytalnego w wyższej wysokości, to podstawy swego żądania upatruje w przesłankach emerytury. Powyższe jest zgodne z postanowieniem Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., II UZ 82/01.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie uzasadnia uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Wywołuje kwestię dopuszczalności skargi kasacyjnej, bo aktualne jest pytanie czy nie chodzi o przyznanie emerytury (art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.).

Problemu by nie było, gdyby przyjąć, że emerytura jako świadczenie jest tylko jedna i że skoro na emeryturę przechodzi się tylko raz, to później możliwe jest tylko jej przeliczenie. Wówczas prawo do kontroli kasacyjnej konsumowałoby się już po pierwotnym przyznaniu świadczenia. W dalszej kolejności znaczenie miałby wzrost emerytury, co pozwalałoby badać dopuszczalność skargi wedle wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia).

Takie zamknięcie kwestii dopuszczalności skargi kasacyjnej nie jest uprawnione w sytuacji emerytury po emeryturze, w tym przypadku wcześniejszej. Przyjmuje się odrębność emerytur wobec różnych podstaw prawnych (tytułów) ich przyznawania. Nie ma jednej powszechnej emerytury. Przyjmuje się, że na emeryturę można przechodzić kilka razy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13). Wówczas zapis art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. o przyznaniu emerytury może odnosić się do kolejnej emerytury czyli do emerytury odrębnej od przyznanej wcześniej z innego tytułu. W takim przypadku aktualna może być wykładnia przywołana przez skarżący organ rentowy, odwołująca się do postanowienia Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., II UZ 82/10.

Sprawdza się to w tej sprawie. Na pierwsze spojrzenie, po analizie wyroku Sądu Apelacyjnego, mogłoby się wydawać, że chodzi tylko o wzrost emerytury poprzedniej (pierwotnej). Jednak przedmiot sprawy wyznaczała decyzja pozwanego z 18 lutego 2013 r. Wówczas znaczenie ma to, że decyzja ta odnosi się do wniosku o zwykłą (powszechną) emeryturę, czyli po ukończeniu wieku emerytalnego. To, że w tej decyzji przedstawiono określone warianty (trzy) wyliczenia wysokości świadczenia nie uzasadnia stwierdzenia, że wyliczenia oderwane są od prawa podstawowego, czyli od decyzji o przyznaniu emerytury. Wyliczenie wariantów jest częścią tej decyzji, czyli dotyczącej emerytury nowej (zwykłej) a nie poprzedniej. Pytanie jakie znaczenie ma więc wariant korzystny dla skarżącej, w szczególności czy stanowi przeliczenie pierwotnej emerytury z uwagi na przepracowanie ponad 30 miesięcy w oparciu o art. 52 ust. 3 i 4 ustawy, wykracza poza główny problem

procesowy w tej sprawie, czyli dotyczący dopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej. Sporna ostatecznie jest wysokość, jednak wynika z decyzji o przyznaniu nowej (zwykłej) emerytury. Konsekwentnie należałoby więc trzymać się zasady, że przedmiot sprawy wyznacza decyzja, a ta dotyczy przyznania emerytury.

Taki kierunek wykładni jest bezpieczny również dla ubezpieczonych, bo zapewnia im kontrolę kasacyjną w odwrotnej sytuacji, tj. gdy to ubezpieczony będzie kwestionował tylko samą wysokość kolejnej emerytury.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

kc